PROTOKÓŁ NR X/2015
nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Moszczenica, która odbyła się dnia 27 kwietnia 2015 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Moszczenicy

Sesję rozpoczęto o godz. 14^{00}, zakończono o godz. 15^{20}.
Ustawowy skład Rady – 15 radnych.
Obecnych na sesji było 10 radnych, tj. 66,7 %. Lista obecności stanowi ***załącznik NR 1*** do niniejszego protokołu. Nieobecni byli radni: Małgorzata Domańska, Iwona Jarosińska, Mirosław Kawnik, Anna Kaźmierczak, Marcin Staniaszek.

W sesji uczestniczyli ponadto: Wójt Gminy Marceli Piekarek, Skarbnik Gminy Anna Kaźmierczak oraz Zastępca Wójta Krzysztof Jędrzejczyk. Lista obecności stanowi ***załącznik NR 2*** do niniejszego protokołu.

Punkt 1

Otwarcia nadzwyczajnej sesji dokonała i obradom przewodniczyła Przewodnicząca Rady Gminy Iwona Pietrzkowska, która powitała radnych oraz pozostałych uczestników sesji.
Następnie stwierdziła, iż na ustawowy skład 15 radnych w sesji w chwili obecnej bierze udział 10 radnych, czyli jest quorum i Rada Gminy Moszczenica w dniu dzisiejszym jest władna do podejmowania uchwał.

Punkt 2

W tym punkcie Przewodnicząca Rady Gminy Iwona Pietrzkowska odczytała proponowany porządek obrad nadzwyczajnej sesji.

Wójt Gminy Marceli Piekarek zgłosił wniosek o rozszerzenie porządku obrad i wprowadzenie w punkcie 4 „sprawy różne".

W głosowaniu jawnym wniosek ten przyjęty został przy 10 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Porządek obrad sesji z uwzględnieniem przyjętych zmian przy 10 głosach za został przyjęty i przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie nieodpłatnej służebności gruntowej.
4. Sprawy różne.
5. Zakończenie sesji.

Porządek obrad został przyjęty jednomyślnie.

Punkt 3

1)

W tym punkcie Wójt Gminy Marceli Piekarek poinformował, iż projekt tej uchwały jest głównym tematem zwołania sesji nadzwyczajnej. Nadmienił, że chodzi o sprzedaż działki w miejscowości Baby dla której odbył się już przetarg. Poinformował, iż osoba, która wygrała przetarg zadaje pytania w sprawie rozstrzygnięcia przetargu. Nadmienił, że nigdy nie zwracała się ustnie lub pisemnie z pytaniami do wyjaśnienia punktów zawartych w Specyfikacji Istotnych Warunków

Zamówienia przetargu. Natomiast po rozstrzygnięciu przetargu osoba, która wygrała przetarg uważa, że jego działka nie ma dostępu do drogi publicznej. Wójt Gminy Marceli Piekarek wyjaśnił, że w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia jest zawarte, iż dostęp do drogi publicznej jest poprzez dwie działki stanowiące własność gminy. Jedna jest od drogi powiatowej, a druga działka jest od strony drogi wojewódzkiej. Nadmienił, że mówienie, iż działka ta nie ma dostępu do drogi publicznej jest nieprawdą. Wskazał, że po oficjalnym spotkaniu wpłynęły 2 lub 3 pisma na które były udzielone odpowiedzi. Poinformował, iż w każdym następnym piśmie jest pytanie w innych sprawach, które nie mają żadnego związku ze sprzedażą tej działki. Poinformował, że ostateczny termin wpłaty różnicy pomiędzy wylicytowaną kwotą a wpłaconym wadium upłynął 23 kwietnia. Niestety, wpłata nie została dokonana pomimo wcześniejszych deklaracji. Taka deklaracja padła o godzinie 11.00 w Urzędzie Gminy w obecności Wójta Gminy Marcelego Piekarka, Pani Sekretarz, Pani Mecenas oraz Inspektora ds. Gospodarki Nieruchomościami Pani Nina Włodarczyk.

Wójt Gminy poinformował, że osoba ta rzeczywiście zapytała jakie trzeba spełnić warunki, aby była możliwość przesunięcia terminu zapłaty. Nadmienił również, że w piśmie które dotarło do Urzędu Gminy był zapis, że gmina nie zagwarantuje służebności, a jeżeli będzie ta służebność to tą służebnością będzie obciążona osoba która wylicytowała. Wójt wskazał, że jest to nieprawdą. Nadmienił, że upoważnienie wójta o wpisaniu w akcie notarialnym służebności może dokonać tylko Rada Gminy. Wójt gminy zadeklarował w obecności osób: Pani Sekretarz, Pani Mecenas oraz Inspektora ds. Gospodarki Nieruchomościami Pani Nina Włodarczyk, że zwróci się do Pani Przewodniczącej z pismem o zwołanie w trybie natychmiastowym sesji nadzwyczajnej, aby udowodnić, że Rada Gminy zawsze podejmowała i zawsze będzie podejmować decyzje, które będą służyć mieszkańcom, a w szczególności będą służyć dobru Gminy Moszczenica. Okazało się, że po złożeniu wniosku do Przewodniczącej Rady Gminy o zwołanie sesji nadzwyczajnej oraz podpisaniu porządku obrad przez Przewodniczącą Rady Gminy oraz dostarczeniu radnym zaproszenia na sesję Rady Gminy nabywca o godz. 15 czy 15.30 dostarczył do Urzędu Gminy pismo w którym nie ma słowa o rzeczach, które były przedmiotem rozmów w tym samym dniu. Nadmienił, że nie wie czego oczekuje ten pan. Natomiast po wnikliwej rozmowie z pracownikami Urzędu Gminy stwierdza, że gmina nie popełniła błędu przy przygotowywaniu specyfikacji przetargowej. Nadmienił, że do przetargu stanęły trzy osoby, a licytacja była dość ostra. Ponieważ z ceny wywoławczej 101 tyś cena została przebita do 173 tyś. Poinformował, że nabywca nie wpłacił do piątku brakującej kwoty mimo, że miał przedłużony o trzy dni termin na wpłacenie środków finansowych. Nie zrealizował tego obowiązku i w związku tym będzie pozbawiony wadium a przetarg będzie unieważniony. Wskazał, iż zwołanie dzisiejszej sesji nadzwyczajnej ma jeden cel. Jeżeli uchwała ta zostanie w dniu dzisiejszym podjęta wówczas wójt zostanie upoważniony do zapisów w akcie notarialnym o służebności dojazdu przez dwie działki do działki sprzedawanej. W następnej specyfikacji przetargowej będzie zapis, że gmina już taką decyzją Rady Gminy dysponuje.

Z jednej strony mamy działkę gminną, która stanowi dojazd z drogi wojewódzkiej zarówno do działki, która stanowi własność Gminnej Spółdzielni jak również dojazd do tej sprzedawanej działki. Natomiast od ulicy Wolborskiej czyli od drogi powiatowej mamy dwie działki wytyczone, które w przyszłości będą stanowić drogę. Na dzień dzisiejszy nie są one działkami drogowymi i dlatego potrzebna jest służebność.

Nadmienił raz jeszcze, że są dwie działki gminne, a także jest możliwość dojazdu. Problemem dla tej osoby może być to, że działka ta od strony ul. Piotrkowskiej czyli od drogi wojewódzkiej jest postawiony słup wysokiego napięcia. Natomiast zakład energetyczny już podjął czynności, aby linie napowietrzną zmienić na linię kablową.

Radny Wojciech Jarzębowski zapytał, czy ten pan ma świadomość, że utracił wadium, i ile wynosi wadium.

Wójt gminy wyjaśnił, że oczywiście ma świadomość, że wadium utracił.

Radny Zdzisław Sitek zapytał jaki charakter ma ta działka, czy jest budowlana.

Wójt Gminy wyjaśnił, że jest to działka inwestycyjna.

Przewodnicząca Rady Gminy Iwona Pietrzkowska odczytała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie nieodpłatnej służebności gruntowej.

Radni nie zgłaszali uwag do proponowanej treści uchwały.

W głosowaniu jawnym uchwała w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie nieodpłatnej służebności gruntowej, przy 10 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących została podjęta i stanowi ***załącznik NR 3*** do niniejszego protokołu. Tylu radnych bierze obecnie udział w głosowaniu.

Punkt 4

W tym punkcie Wójt Gminy Marceli Piekarek nadmienił, że na ostatniej sesji Rady Gminy informował, iż oficjalną ofertę rozbiórki budynków po byłych Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Moszczenicy, które na dzień dzisiejszy stanowią własność gminy Moszczenica złożyła wyspecjalizowana firma. Oferta polega na tym, że czynność zostanie wykonana za darmo, natomiast firma zobowiązuje się doprowadzić cały teren do stanu zerowego. Wskazał również, że firma weźmie potrzebne rzeczy z rozbiórki, a pozostała część gruzu będzie rozdrobniona i złożona w odpowiednim miejscu. Nadmienił, iż na tego typu działanie uzyskał od Rady Gminy przyzwolenie.

Poinformował również, że w ostatnim okresie czasu, otrzymał inną propozycję zagospodarowania tego terenu. Propozycja polega na stworzeniu na bazie istniejących budynków Parku Naukowo-Technologicznego. Nadmienił, że jako szef władzy wykonawczej musi realizować polecenia Wysokiej Rady. Jeżeli decyzja Rady Gminy na następnej sesji po przeanalizowaniu wszystkich spraw za i przeciw będzie inna to również będzie wykonywać zalecenia od Wysokiej Rady. Na dzień dzisiejszy ma przyzwolenie na takie działania i działania te zostały rozpoczęte. Pierwszym krokiem było zatrudnienie projektanta, który opracuje projekt wyburzenia tych budynków, następnie na podstawie tego projektu składany będzie wniosek o wydanie pozwolenia na rozbiórkę, które wydaje Starostwo Powiatowe. Nadmienił, że informacja przedstawiona została firmie, która złożyła oficjalną ofertę, iż tuż po otrzymaniu prawomocnego pozwolenia na rozbiórkę podpisana zostanie zobowiązująca umowa obydwie strony.

Radny Jan Kraska zapytał czy projekt ten jest inwentaryzacyjny i czy przepadnie projekt gdyby był robiony Park Naukowo – Technologiczny.

Wójt Gminy wyjaśnił, że projekt ten jest inwentaryzacyjny i na pewno bez względu na to czy będzie rozbiórka czy Park Naukowo – Technologiczny projekt będzie potrzebny.

Wskazał, że dugą propozycję przedstawi zastępca wójta Krzysztof Jędrzejczyk.

Zastępca wójta Krzysztof Jędrzejczyk poinformował, że jakiś czas temu zrodziła się dyskusja na temat przyszłości zagospodarowania tego miejsca. Pojawił się pomysł

stworzenia Parku na bazie Zakładów. Nadmienił, że jest jeszcze jedno spojrzenie na to miejsce. Wskazał, że niekoniecznie trzeba to wyburzyć. Dodał, iż większość rzeczy jest do wyburzenia, ale jeżeli mielibyśmy iść tym tokiem myślenia to pewne akcenty są do zachowania.

Nadmienił, że w Polsce działa ok. 100 przedsięwzięć, które nazywają się Parkami Naukowo - Technologicznymi, Parkami Technologicznymi, Wdrożeniowymi, Parkami Naukowymi. Są to przede wszystkim podmioty, które mają za zadanie rozwój przemysłu, wdrażanie nowych pomysłów naukowych w sferę produkcyjną, prowadzenie badań naukowo-rozwojowych pod potrzeby przemysłu, tworzenie inkubatorów przedsiębiorczości tzn. miejsc gdzie tworzą się nowe podmioty gospodarcze dające nowe miejsca pracy. Mowa jest o tym dlatego, że ruszają nowe projekty unijne, gdzie coraz więcej mówi się o tym, że więcej pieniędzy ma być przeznaczane na stwarzanie realnych możliwości i tworzenia miejsc pracy. Takimi programami są miedzy innymi programy rewitalizacji, restrukturyzacji terenów poprzemysłowych. Cechą charakterystyczną parków jest to, że działają w miejscach, gdzie kiedyś była działalność przemysłowa. Rozmawiano o tym jaka ma być forma funkcjonowania. Nie ma jeszcze na dzień dzisiejszy stuprocentowej pewności w jakiej formie ma to funkcjonować. Wskazał, że ostatnio powstała koncepcja utworzenia Fundacji na rzecz rozwoju Gminy Moszczenica. Fundacja zajęłaby się pozyskaniem środków po to, aby odbudować to miejsce z myślą o przemyśle. Fundacja miałaby składać się z kilku podmiotów, gdzie również istotny wkład będą wnosiły w to uczelnie. Nadmienił, iż konkretnie była już propozycja listu intencyjnego z Politechniką Częstochowską. Wstępne rozmowy były z Politechniką Łódzką. Politechnika Częstochowska była zainteresowana stworzeniem w Parku trzech laboratoriów centrum badawczo – rozwojowych na naszym terenie. Natomiast chodzi przede wszystkim o to, żeby tu na miejscu wykorzystać istniejącą bazę z istniejącą infrastrukturą. Jest to dobre położenie geograficzne, mamy dobre łącza światłowodowe, mamy dużo energii elektrycznej w tym miejscu. Można spróbować stworzyć miejsce gdzie przyjdą inwestorzy do gotowego obiektu po to, żeby spróbować wdrażać nowe pomysły w życie gospodarcze. Jeden z przedsiębiorców chciał stworzyć centrum przetwarzania i przechowywania danych, gdyż posiada takie centrum w Gdańsku. Nadmienił, że oglądał z Wójtem Gminy Marcelim Piekarkiem Park Naukowo – Technologiczny w Gdańsku na ul. Lipa 3, gdzie jest stworzony na bazie byłej drukarni. Nadmienił, że w tamtym miejscu działają inkubatory przedsiębiorczości, działa kilkadziesiąt firm jednoosobowych, które mają zapewnioną pełną obsługę podatkową, księgową, prawną. Firma ma udostępnione pomieszczenia. Wszystko to działa na zasadzie takiej, że jest to wynajem powierzchni.

Nadmienił, że jeżeli chodzi o nasz Zakład to elementami wykorzystania są tylko dwie zewnętrzne ściany z cegły i budynek byłej dyrekcji czyli ten z wieżą ciśnieniową przy kominie. Natomiast wszystkie inne elementy do niczego się nie nadają i nawet gdyby cokolwiek miało powstać to będzie podlegało wyburzeniu, przebudowie. Nadmienił, że jest to bardzo trudne przedsięwzięcie. Nie ma możliwości żeby zrealizowała to gmina. Po pierwsze jest nas nie stać na to, a po drugie musiałby być jeszcze sztab ludzi zatrudnić, którzy by przy tym pracowali. Dlatego jest mowa o tym, żeby pracowała ta instytucja jako Fundacja z uwagi na to, że forma spółki, która też była rozważana wiąże się z tym, że aby ściągnąć inwestorów to również trzeba stworzyć sztab ludzi gdzie trzeba wyłożyć dużo pieniędzy. Natomiast Fundacja działa troszkę inaczej. Wiele rzeczy robionych jest z pożytkiem dla społeczeństwa. Mowa o Parku jest dlatego, ponieważ chcemy mieć wpływ na to co się będzie działo, chcemy aby nasze dzieci miały możliwość tutaj rozwoju, aby nie musiały stąd uciekać, aby mogły się kształcić, rozwijać i znaleźć dobrą pracę na miejscu. Taka przyświeca

temu myśl, taka jest tutaj idea. Zastępca Wójta poinformował, ze wierzy głęboko w to, że mamy bardzo mądre młode pokolenie, gdzie stawianie sobie wysokich celów ma szansę powodzenia.

Przewodnicząca Rady Gminy Iwona Pietrzkowska zapytała jaka jest rola gminy w tym przedsięwzięciu i czego Fundacja spodziewałaby się od gminy. Zapytała również, czy nie można uporządkować terenu i sprzedać pod taki Park.

Krzysztof Jędrzejczyk wyjaśnił, że rola jest gminy zasadnicza. Gmina byłaby fundatorem w sensie takim, że fundatorem Fundacji, bo Fundacja działa w oparciu o grunty. Fundacja oczekiwałaby przekazania 6 ha gruntów. A w sytuacji gdy dajemy pod wyburzenie to zostaje nam teren którym dysponujemy do sprzedaży. Nadmienił, ze jeżeli sami nie wyjdziemy z inicjatywą, jeżeli to my nie będziemy o to zabiegać to ktoś pójdzie zainwestuje w Piotrkowie, w Łodzi.

Przewodnicząca Iwona Pietrzkowska stwierdziła, że mielibyśmy przekazać grunty na rzecz Fundacji. Zapytała kto będzie inwestorem.

Zastępca Wójta Krzysztof Jędrzejczyk wyjaśnił, że inwestorem będzie Fundacja, która ma za zadanie stworzyć Park naukowo-technologiczny. Aby uzyskać dofinansowanie na taką restrukturyzację to Fundacja musi najpierw podpisać listy intencyjne z przedsiębiorcami, którzy przyjdą tu zainwestować, ale nikt sam nie przyjdzie, jeżeli nie pójdzie się do niego i zaoferuje miejsca czy wizji jakby to wyglądało, że można coś takiego stworzyć.

Wójt Gminy Marceli Piekarek nadmienił, że wszyscy inwestorzy którzy przyjeżdżali to mówili, że teren jest piękny i bardzo chętnie by go kupił, ale pod warunkiem, że ma być uporządkowane do zera.

Przewodnicząca Rady Gminy wskazała, że na razie nie ma jasności co do korzyści w czasie.

Zastępca Wójta Krzysztof Jędrzejczyk wyjaśnił, że przyniesie to wpływy z podatków z działalności, które tam powstaną.

Radny Tomasz Maciejek zapytał czy w kraju powstały takie parki naukowo – technologiczne i czy jest jakiś tego efekt, czy rozwinął się jakiś przemysł.

Zastępca Wójta Krzysztof Jędrzejczyk wyjaśnił, że jest ponad 100 takich parków. Najbliższy park, który był stworzony to w Kleszczowie. Nadmienił, że Kleszczów kompletnie uzbroił cały teren oraz dają duże ulgi podatkowe.

Radny Wojciech Jarzębowski wskazał, że Kleszczów jest złym przykładem.

Radny Zdzisław Sitek zapytał czy jest to pewna forma, która będzie miała na tym terenie biuro, przyjdą inżynierowie itd.. To biuro będzie pośrednikiem między gminą a przedsiębiorcą. Nadmienił, że nie rozumie samej idei. Czy jest to grupa osób która będzie stwarzała innowacyjność dla danego terenu. Czy stworzy informację na całą Polskę że w gminie Moszczenica będzie możliwość zrobienia biznesu.

Zastępca Wójta Krzysztof Jędrzejczyk wyjaśnił, że we wszystkie Parki są niezależnym tworem. One nic z sobą nie mają wspólnego. Każdy ma swój zarząd. A jest to Park Naukowy dlatego, że bardzo duży wkład w tworzenie parków mają uczelnie. I to właśnie uczelnie są wartością dodaną przyciągającą inwestora. Ich wkład jest intelektualny w postaci zasobu ludzkiego, wiedzy. Te uczelnie mają za zadanie stworzenie całej otoczki, stworzenie laboratoriów aby wdrażać nowe technologie. Nadmienił, że pomimo iż Parków jest 100 to działają w ściśle określonych kierunkach. Wskazał również, że jeżeli Fundacja będzie czerpała zyski to również gmina będzie je czerpać. Można zapisać w akcie fundatorskim Fundacji, że zyski można przekazywać na coś np. na oświatę.

Radny Wojciech Jarzębowski wskazał, że bardzo ładnie została przedstawiona wizja. Jednak trzeba to rozgraniczyć. Na samym początku trzeba wskazać, ż Park naukowo – technologiczny to jest powiązanie nauki z biznesem. Nadmienił, że żadna

Politechnika nie wyłoży pieniędzy w Moszczenicy. Stwierdził, że Gdańsk to jest duże miasto gdzie jest duży biznes i pieniądze. Należy zobaczyć czy w podobnej miejscowości powstał taki Park.

Zastępca Wójta Krzysztof Jędrzejczyk nadmienił, że jest mowa o tym, aby Fundacja składała aplikacje o pozyskanie środków na rewitalizacje z myślą o Parku. Nadmienił, że najpierw musi być stworzony podmiot, który będzie miał w swoim zadaniu stworzenie czegoś co pozwoli realnie zwrócić się inwestycji. To Fundacja ma stworzyć całą koncepcję tego wniosku.

Wójt gminy Marceli Piekarek poinformował, że cieszy się, iż taka dyskusja odbywa się na sesji Rady Gminy. Nadmienił, że należy się bardzo mocno zastanowić nad tym co dla gminy jest najlepsze. Wskazał, że na dzień dzisiejszy gmina ma oficjalną ofertę. Nadmienił, że jest oficjalny dokument na wyburzenie, który daje korzyści dla gminy ok. 500 tyś. zł. i doprowadzenie do stanu zero tego terenu, który budzi niepokój mieszkańców całej gminy.

Wójt gminy Marceli Piekarek nadmienił również, że na dzień dzisiejszy ponosimy koszty, a rozbiórka tych budynków spowoduje, że będzie ok. 60 tyś w stosunku rocznym oszczędności gdyż nie będzie potrzeby wynajmowania firmy ochroniarskiej. Wskazał jednak, iż nad wszystkim trzeba się dobrze zastanowić.

Przewodnicząca Rady Gminy wskazała, że jeżeli będzie Park Naukowo – Technologiczny to nie sprzedamy a przekażemy pod działalność działki i będziemy czekali na zyski spodziewane z podatków w przyszłości. Natomiast jeśli sprzedamy to wpływ jest jednorazowy.

Radny Andrzej Dróżdż zapytał, czy że jeżeli zostanie część ściany i budynków to nadal musimy wnosić opłatę do Starostwa.

Wójt Gminy Marceli Piekarek wyjaśnił, że płacimy za teren bez względu na to czy jest zabudowany czy nie. Wskazał, że jest płacona dzierżawa wieczysta. Jeśli zostaną budynki wyburzone to w dalszym ciągu płacimy za teren jednak za ochronę obiektu już nie. Dodał również, iż jest to jako dla gospodarza gminy najtrudniejszy temat.

Zastępca Wójta Krzysztof Jędrzejczyk wyjaśnił, że chcą jak najlepiej dla rozwoju gminy. Wskazał, że spogląda daleko w przyszłość i patrzy na młode pokolenie. Poinformował, że powinniśmy myśleć jak ich ściągnąć i zapewnić im pracę, aby dobro które płynie z ich pracy zostawało u nas.

Radny Sylwester Toma stwierdził, że jak zacznie się rozbiórka to powstaną nowe pomysły i będą inne wizje i pomysły. Nadmienił, że aby podjąć trafną decyzję trzeba będzie jeszcze nie raz się zastanowić.

Zastępca Wójta Krzysztof Jędrzejczyk nadmienił, że do czasu odniesienia sukcesu żadna decyzja nie będzie trafna.

Radny Waldemar Banaszczyk stwierdził, że większość osób jest za ofertą Wójta Gminy Marcelego Piekarka, jednak jest tamto stanowisko korzystniejsze.

Przewodnicząca zapytała czy jest możliwość oczyszczenia terenu i sprzedania pod park. Czy nie może być sprzedaż z zaznaczeniem że pod inwestycję jak park Technologiczny.

Zastępca wyjaśnił, ze nie ma takiej możliwości, możemy sprzedać to prywatnemu przedsiębiorcy, który może takie przedsięwzięcia tworzyc, ale jeżeli jako gmina mamy mieć wpływ na to, to jest propozycja stworzenia Fundacji która ewentualnie zajęłaby się budową takiego Parku. Nadmienił, że park tworzą podmioty w postaci uczelni z jednej strony z drugie samorządy bądź spółki samorządowe.

przewodnicząca Rady Gminy przypomniała, że do 30 kwietnia trzeba złożyć oświadczenia majątkowe za rok 2014

Punkt 5

W tym punkcie Przewodnicząca Rady Gminy Iwona Pietrzkowska, po przekazaniu życzeń świątecznych, zamknęła obrady VIII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Moszczenica.

Protokolant
G. Jamrożek